

Anomalia w sezonowości

W województwie podkarpackim bezrobocie wzrosło o 513 osób. Na początku lata bezrobocie zwiększyło się w regionach uważanych za przemysłowe, co może być zwiastunem możliwego kryzysu. Jest to bardzo nietypowy czas do wzrostu liczby bezrobotnych, która wzrosła w miastach na prawach powiatów oraz w powiatach z większym udziałem przemysłu i działalności pozarolniczej. Czy to zjawisko dowodzi możliwego kryzysu? Możliwe, że tak. Liczba bezrobotnych spadała tylko w powiatach o znacznym udziale rolnictwa i turystyki – przez spadek liczby bezrobotnych kobiet. Wzrosła w powiatach z udziałem przemysłu – przez wzrost liczby bezrobotnych mężczyzn. Przy znacznym spadku liczby ofert pracy – powyższe zjawiska mogą prognozować spadek popytu w firmach z krajów wysoko uprzemysłowionych, które kooperują z podmiotami zlokalizowanymi w takich powiatach jak mielecki [wzrost o 114 osób], mnpp. Rzeszów [wzrost o 102 osoby] czy powiat dębicki [wzrost o 56 osób].

Liczba bezrobotnych, stan na 30-06-2025

powiaty	liczba bezrobotnych ogółem stan na 30-06-'25 r.	liczba bezrobotnych ogółem stan na 31-05-'25 r.	wzrost/spadek do miesiąca poprzedniego	w proc.	liczba bezrobotnych ogółem stan na 30-06-'24 r.	wzrost/spadek do analogicznego okresu ubr.
bieszczadzki	982	992	-10	-1,0	1 031	-49
brzozowski	3 452	3 490	-38	-1,1	3 405	47
dębicki	2 214	2 158	56	2,6	2 260	-46
jarosławski	4 380	4 365	15	0,3	4 239	141
jasielski	4 650	4 634	16	0,3	4 693	-43
kolbuszowski	1 480	1 476	4	0,3	1 509	-29
krośnieński	2 372	2 341	31	1,3	2 136	236
leski	1 522	1 531	-9	-0,6	1 531	-9
leżajski	2 840	2 806	34	1,2	2 809	31
lubaczowski	1 528	1 499	29	1,9	1 586	-58
łańcucki	2 323	2 381	-58	-2,4	2 401	-78
mielecki	3 112	2 998	114	3,8	2 872	240
niżański	2 804	2 801	3	0,1	2 794	10
przemyski	2 834	2 806	28	1,0	2 711	123
przeworski	3 277	3 257	20	0,6	3 161	116
ropczycko-sędziszowski	2 631	2 608	23	0,9	2 556	75
rzeszowski	4 507	4 466	41	0,9	4 423	84
sanocki	2 839	2 859	-20	-0,7	2 659	180
stalowowolski	2 211	2 174	37	1,7	1 860	351
strzyżowski	2 935	2 917	18	0,6	3 008	-73
tarnobrzegi	1 234	1 215	19	1,6	1 196	38
Krosno	887	871	16	1,8	767	120
Przemyśl	2 355	2 338	17	0,7	2 240	115
Rzeszów	5 083	4 981	102	2,0	4 933	150
Tarnobrzeg	1 035	1 010	25	2,5	1 034	1
województwo	65 487	64 974	513	0,8	63 814	1 673

Spadki liczby bezrobotnych nastąpiły w powiatach łańcuckim [spadek o 58 osób], brzozowskim [spadek o 38 osób], sanockim [spadek o 20 osób], leskim [spadek o 9 osób] i bieszczadzkim [spadek o 10 osób bezrobotnych]. Kobiety stanowiły większość w spadkach powiatu leskiego, bieszczadzkiego i brzozowskiego.

W połowie 2025 roku na polskim rynku pracy można zaobserwować nowe zjawiska. Zmniejszyła się o ponad połowę liczba ofert pracy w PUP [podkarpackie o 42,0 proc.] w porównaniu do maja 2025 r.

Jednocześnie pracodawcom trudno jest rekrutować pracowników spełniających minimalne kryteria gwarantujące wykonanie powierzonych obowiązków z należytą starannością. Pojawiają się coraz większe trudności z obsadzeniem nielicznych, ale wymagających co do posiadanych kwalifikacji wolnych miejsc pracy. Na rynku latem przewagę stanowią oferty pracy sezonowej, a lepsza praca stała – wymaga posiadania odpowiedniej infrastruktury produkcyjnej w kraju. Polska nie powinna być tylko łatwym i bez gwarancji rynkiem zbytu dla masowej produkcji zachodnich firm czy dostarczaniem przez kooperantów – towarów i usług o obniżonych jakościach. Niekorzystnym procesem lat ubiegłych i obecnego stanu pozostanie wyprzedaż po każdej cenie [z reguły znacznie zaniżonej] majątku narodowego zamiast wykorzystania kapitału zachodniego – do inwestycji w kraju w nowe podmioty gospodarcze, które konkurując z krajowymi miałyby wpływ na poszerzenie dostępnej oferty. Wówczas nowych miejsc pracy było znacznie więcej i sytuacja na rynku pracy pozostawałaby znacznie lepsza. Nie było by większych trudności po stronie pracowników z nabyciem odpowiednich umiejętności i uzyskaniem zatrudnienia zarówno w dobrze funkcjonujących jak i w nowych podmiotach.

Po 2,5 dekadzie obowiązywania przyjętych rozwiązań, co roku odchodzi z rynku pracy więcej osób niż na niego wkracza

Kreowanie wzrostu gospodarczego wymaga ochrony dla rodzimych podmiotów, które już funkcjonują na rynku [podobnie jak czynią to kraje wysoko uprzemysłowione], określenia niezmiennych warunków dla nowych inwestycji pochodzących również z zagranicy, stabilnej polityki w tym zakresie przez co najmniej kilka dekad oraz wielu lat pracy. Pomimo niekorzystnych procesów w strukturze zatrudnienia stopa bezrobocia rejestrowanego pozostaje stabilna, czego przyczyną są procesy demograficzne w kraju [niż demograficzny i praca za granicą]. Określenie i prawne usankcjonowanie wieku emerytalnego od 60 lat dla kobiet i od 65 dla mężczyzn nastąpiło już w okresie II Rzeczypospolitej. Taka definicja opracowana przez ustawodawcę wynikała nie tylko z konsultacji społecznych, ale ze światłych badań naukowych, co do ogólnej wydolności organizmu ludzkiego, większego obciążenia pracą kobiet i wolą implementacji do polskiego systemu prawnego postępowych osiągnięć ze świata ubezpieczeń i finansów. Już w okresie II Rzeczypospolitej zarówno zakładowy fundusz socjalny [wczasy pracownicze] jak i fundusze emerytalne przestały być jałmużną wypłacaną z dobrej woli emitenta. Początkowo powyższe nowoczesne udogodnienia funkcjonowały tylko dla niektórych grup zawodowych, aby z czasem się upowszechnić.

Wzrost płacy minimalnej a inflacja

W II połowie lat 90. XX w. wydawało się, że uzyskany niski poziom inflacji uda się utrzymać na stałe. Tymczasem takie zjawiska jak masowa produkcja pieniądza w USA od 15 sierpnia 1971 roku, na początku realizowana „z głową” po 2000 roku z powodu mniejszego udziału pokolenia artystów tj. osób urodzonych w latach 1921–1940 i pokolenia proroków [ang. prophet, „baby boom”] 1941-1960 w zarządzaniu – stała się przyczyną kryzysu 2008 r. Przenoszenie mało znaczącej produkcji do krajów Azji [w Polsce likwidacja wielu firm], pandemia, wojna na Ukrainie i brak porozumienia pomiędzy krajami arabskimi, Izraelem i USA wyznaczył koniec epoki stabilizacji.

Inflacja powoduje wzrost płacy minimalnej

Trudno sobie wyobrazić wzrost cen bez wzrostu wynagrodzenia za pracę. Firmy zatrudniają tylko niezbędnych specjalistów. Podwyższenie wieku emerytalnego nie spowoduje zamierzonych zmian wzrostu zasobów pracy. Zatrzyma na krótki okres niewielką grupę starszych pracowników, którzy w niedalekiej przyszłości staną się przyczyną jeszcze większego spadku rdzennej liczby ludności w Polsce. Ujemny bilans zasobów pracy jest główną przyczyną stabilnej i niskiej stopy bezrobocia od dłuższego czasu. Deficyt pracowników można na trwałe zniwelować przez przyjęcie osób z zewnątrz, o odpowiednich kwalifikacjach i bliskich kulturowo. W odpowiedzi na malejące zasoby kadrowe, pracodawcy automatyzują procesy produkcyjne sterowane przez komputer, które dodatkowo są czynnikiem ograniczającym popyt na pracę. Te działania pozwalają na utrzymanie ciągłości w produkcji czy usługach przy kurczących się zasobach ludzkich. We wzroście wolnych zasobów siły roboczej w przyszłości mało pomocne okaże się manipulowanie wiekiem emerytalnym [cofnięcie praw nabytych], podatkami od lokat [podwójne opodatkowanie, przy założeniu inwestycji z legalnie zarobionych pieniędzy]. Zamykanie możliwości zatrudnienia przez przepisy powodujące konieczność likwidacji pewnych rodzajów działalności gospodarczej – przy istniejącej produkcji w wielu krajach na świecie nie pomagają w minimalizacji bezrobocia długotrwałego. Kwalifikacje osób długotrwale bezrobotnych, którzy przeważają w statystykach PUP się również z czasem dewaluują. Ta grupa stanowi na Podkarpaciu blisko 55,8 proc. bezrobotnych. Ponadto z miesiąca na miesiąc osoby bezrobotne zarejestrowane po raz kolejny od 1990 roku stanowią 78,8 proc. napływu. Dlatego pracodawcom przy kurczących się zasobach pracy jest coraz trudniej uzyskać pracownika.

Oferty pracy w województwie podkarpackim

W województwie podkarpackim w ofertach pracy nastąpił spadek ogółem ofert pracy o 42,0 proc. wg danych meldunkowych. Nominalnie największy spadek odnotowano w powiatach przeworskim [spadek o 192 oferty], jasielskim [o 140], dębickim [o 138], lubaczowskim [o 125], brzozowskim [o 71], stalowowolskim [o 69], mieleckim [o 67], strzyżowskim [o 59], niżańskim i łańcuckim [po 40], ropczycko-sędziszowskim [o 39], mnpp. Rzeszowie i powiecie sanockim [po 37], powiecie kolbuszowskim [o 31], mnpp. Przemyślu [o 30], powiecie bieszczadzkiem [o 28], leskim [o 25] i rzeszowskim [o 24].